

notatki filmowe

Małżeństwo Marii Braun

Gorąco i bardzo głośno, a także wyraźnie przed terminem (film wejdzie na ekrany dopiero w styczniu, a teraz „chodzi” po klubach filmowych) polecam Państwu zachodniemiecki utwór zmarłego w czerwcu Rainera Wenera Fassbindera — „Małżeństwo Marii Braun”.

Bo jeśli ktoś w ciągu półrocznej godziny, bez odrobiny natręctwa propagandowego, potrafi przedstawić całą epokę w kraju, całą drogę Niemiec tuż powojennych od niedzy — do cudu gospodarstwa, a to wszystko potrafi pokazać w zmieniających się kostiumach głównej bohaterki i w coraz bardziej bogatym wystrój wnętrza — a więc w obrazie i w sposób czysto filmowy — to już tylko to jest znakomitym pomysłem, któremu warto przyklasnąć.

A jeśli — obok tego — nosicielem „niemieckiej duszy” jest tu znakomita pod względem psychologicznym i aktorskim postać kobiety, w wykonaniu najświetniejszej w tej chwili zachodniemieckiej gwiazdy i to takiej z widokami na awans hollywoodzkie czyli — Hanny Schygull — to choćby tylko dla niej, trzeba to zobaczyć.

I jeśli — na dodatek — tak wypełniony film jest najprawdziwszym majstersztykiem warsztatowym, gdzie idealnie spełnia się najefekowniej i najbardziej znana definicja atrakcyjnego filmu, wymyślona przez Hitchcocka, czyli, że „dobry film powinien się zacząć od trzęsienia ziemi, po czym napięcie winno wznosić”, to w naszych czasach, gdy filmy bywają różne, a najczęściej pośpieszne, brulionowe, nie wykonane — to doskonała dramaturgiczna „Małżeństwo” — trzeba na własne oczy zobaczyć. Tym bardziej, że są tam sceny prawdziwie niezapomniane, jak to początkowe „trzęsienie ziemi”, czyli słońce w chwili wybuchu bomby, gdy zarówno nowożeńcy, jak i urzędnik Stanu Cywilnego padli na ziemię w obawie przed wstrząsem i na ziemi, wśród leżącego gruzu i huk, urzędnik podpisuje akt małżeństwa. A najdziwniejsze w tym filmie jest to, że po takiej scenie, napięcie i zeczywiście — jak chciał Hitchcock — potrafił wznosić i to jak efektywnie!

Gdybym miała określić ten film w dwóch słowach, powiedziałabym, że jest intensywny i cierpki. Intensywny — jest w tempie akcji, w dramaturgicznym ustawieniu filmowych obrazów, w rozwoju linii emocjonalnej, w natłoku zmieniających się „barw” zachodnich Niemiec, w potężnym bogactwie. A cierpki — jest w konstatacjach myślowych i w obserwacjach psychologicznych. Cierpki — jest w odkryciu pewnej psychologicznej prawidłowości w naturze bohaterki, uosabiającej tu także całe, rodzące się właśnie społeczeństwo konsumpcyjne, z jego „naturalnym” zwyrodnieniem moralnym, z owym podporządkowaniem wszelkich środków jednemu celowi — posiadaniu. W obrazie, w drobniawości obserwacji, w owym paradoksalnym i w tym, potrafił Fassbinder udowodnić, że te dziesięć lat, w których trwa akcja filmu (1944—1954), stworzyło społeczeństwo zachodniemieckie takie, jakie istnieje do dziś. A spojrzenie przez pryzmat bogactwa, przy braku jakichkolwiek zasad moralnych i dziecięcym pielęgnowaniu w sobie romantycznych uczuć, na które po prostu w życiu nie ma miejsca — to wszystko istniało w tym społeczeństwie już wówczas.

Dla nas może być najważniejszą w tym filmie, że wojna jest tu niemal całkowicie nieobecna. To znaczy jest, jako fakt, gdzieś za ekranem, fakt, który powoduje, że giną mężowie i bracia, ale nie jest obecna jako wiś, jako zło spowodowane przez ludzi z tego kraju. I jeszcze jedno: po jej zakończeniu, pojęcie wojny jest tu pojęciem, o którym trzeba jak najszybciej zapomnieć i które może służyć jedynie, jako moment odbicia się — do bogactwa, do dobrobytu, do całkowitego zapomnienia przeszłości. Ciekawe.

MARIA MALATYŃSKA

Wojciech Jaruzelski przyjął marszałka Wiktora Kulikowa

I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL, przewodniczący Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął 15 bm. naczelnego dowódcę Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw-Stron Układu Warszawskiego, marszałka Związku Radzieckiego Wiktora Kulikowa, który przebywał z wizytą roboczą w Polsce. Omówiono sytuację wojskowo-polityczną w Europie i świecie, a także zagadnienia dotyczące współpracy armii państw Układu Warszawskiego. (PAP)

Wpisani do złotej księgi zasłużonych

Wczoraj odbyła się uroczystość wpisania do Złotej Księgi Zasłużonych dla Dzielnicowej Organizacji Partyjnej Kraków—Śródmieście działaczy ruchu robotniczego. W tym roku uroczystość tej przemieszanej w październiku, a w połowę grudnia, gdyż właśnie teraz przypada 34 rocznica Kongresu Zjednoczeniowego.

W Zielonej Górze można w Krakowie nie?

Dane GUS potwierdzają wcześniejsze pesymistyczne prognozy w kwestii budownictwa mieszkaniowego. Do końca listopada wykonano tylko 2/3 rocznych zadań wynikających z rządowego programu. Ale okazuje się, że np. w Zielonogórskim plan będzie wykonany we wszystkich przekrojach. Do użytku przekazanych zostanie 2167 mieszkań, czyli nawet o 203 więcej niż określono w odpowiednim wycinku dyrektywnego planu centralnego. Natomiast zaledwie 75 proc. tegorocznego planu budownictwa mieszkaniowego zdołają wykonać krakowskie przedsiębiorstwa budowlane. 80-tysięczna rzesza członków Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Krakowie otrzymała do podziału tylko 3125 mieszkań, a miało ich być w tym roku 4,5 tys. Warto by wyjaśnić, czy przypadek Zielonej Góry to tylko zbieg okoliczności, czy też dowód, że wystarczy po prostu wykorzystać wszystkie możliwości tkwiące nawet i w naszej znękanym kryzysie gospodarce, czego w naszym mieście nie umiano zrobić.

Nowy kanał panamski

HAWANA (PAP) W Panamie toczą się rozmowy amerykańsko-japońsko-panamskie na temat możliwości budowy na terytorium panamskim nowego kanału, łączącego oceany Atlantycki i Spokojny.

KRONIKA WYPADKÓW

- Na ul. Radzikowskiego „fiat 123 p” potrafił pleszeć. Tadeusza Urbana (lat 34, zam. Czułów 185, gm. Liszki), który poniósł śmierć na miejscu.
Na petli tramwajowej przy Dworcu Wschodnim kierująca tramwajem linia „5”, należąca na Stanisława Gawlika (lat 21, zam. Opotów, ul. Krótka 6), który zginął na miejscu.
Dziś rano na ulicy Igołomskiej samochód „Kamaz” potrafił śmiertelnie uderzyć w mężczyznę, którego personalnie nie udało się jeszcze ustalić.

Totek

EXPRESS LOTEK: 20, 23, 30, 37, 40.
MAŁY LOTEK: I los: 2, 3, 6, 20, 22 ● II los: 3, 13, 24, 26, 27.
DUŻY LOTEK płaci — I los: za „5” prem. po 506.324 zł, za „5” zwykły po ok. 22.000 zł, za „4” po 436 zł, za „3” po 21 zł ● II los: za „6” po 2.261.024 zł, za „5” po ok. 31.500 zł, za „4” po 679 zł, za „3” po 60 zł.

„Zaczarowana” lokomotywa

(Dokończenie ze str. 1)
ny tor, zapewniając transport wagonów w relacji odwrotnej. Obsługę elektryczną stanowili maszynista i pomocnik z elektrycznymi w Prokocimiu.
Manewrowanie odbywało się o godz. 13.50. Maszynista poszedł na postępek do restauracji dworcowej, a w lokomotywie pozostał pomocnik. Jak stwierdził podczas wstępnych wyjaśnień, poczuł on bole żołądka i musiał wyjść do wc. Elektryków zahamował, lecz nie sprawdzał, czy hamulce działały skutecznie.
Lokomotywa pozostała bez obsługi. Po paru minutach wychodzący z obiektu stacyjnego pomocnik maszynisty zauważył już, że elektryków pomału odjeżdża w kierunku Poronina. Próbował go dogonić, ale nie dał rady. Zawiadomił więc natychmiast o tym fakcie dyżurną ruchu na stacji w Zakopanem.
Jeden z manewrowych, znajdujący się w okolicach nastawni, zorientował się co się dzieje i ustawił na szynach dwie pociągowe hamulcowe, jednakże nie zatrzymały one lokomotywy. Fra-

cownikowi temu udało się nawet wskoczyć do elektryczny, lecz nie potrafił uruchomić hamulców, a widząc, iż pojazd nabiera szybkości, wyskoczył z niego.
W tym czasie dyżurną ruchu droga radiowa poinformowała wszystkie stacje kolejowe i okolicznych dróżników o jadącej lokomotywie. Przygotowano się na jej przejazd. Całe szczęście na trasie nie było żadnego pociągu. Elektryków nabrała coraz większej szybkości i między Szaflarami a Nowym Targiem pędził 105 km/godz. Po przejechaniu Nowego Targu jego prędkość stopniowo malała, gdyż w okolicach stacji Lasek znajduje się wzniesienie. Tam elektryków zatrzymał się i od razu zaczął zjeżdżać z powrotem do Nowego Targu, gdzie kolejarzom udało się go unieruchomić przy pomocy pociągów hamulcowych, a poruczył się wtedy z prędkością 62 km/godz.
W elektrycznym znajduje się tzw. czarna skrzynka, rejestrująca na taśmie prędkość i inne parametry lokomotywy. Stąd

W 34. ROCZNICE powstania PZPR w warszawskim Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego otwarto 15 bm. wystawę „100 lat polskiego ruchu robotniczego”. W uroczystości wzięł udział I sekretarz KC PZPR, premier, przewodniczący WRON, gen. armii Wojciech Jaruzelski. Na otwarcie zaproszono liczne grono weteranów ruchu robotniczego. Muzeum wyróżnione zostało przyznaniem pierwszego egzemplarza Medalu 100-lecia Polskiego Ruchu Robotniczego.
SEJMOWA Komisja Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego rozpatrzyła 15 bm. wariantowe koncepcje Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego do 1985 r. i wstępne założenia na lata 1986—90 w części dotyczącej rolnictwa i gospodarki żywnościowej. W centralnym planie założono w 1983 r. przyrost globalnej produkcji rolnej o 1,5—2,4 proc. przy zwiększeniu udziału nakładów na kompleks żywnościowy z 27,1 proc. w br. do 28,1 proc. w przyszłym roku. Do 1985 r. produkcja globalna rolnictwa miałaby wzrosnąć — jak przewidują warianty planu — o 10

mieście działaczy ruchu robotniczego. W tym roku uroczystość tej przemieszanej w październiku, a w połowę grudnia, gdyż właśnie teraz przypada 34 rocznica Kongresu Zjednoczeniowego.
Na wnioski podstawowych ogniw partyjnych oraz egzekutywy Komitetu Dzielnicowego PZPR do Złotej Księgi zostali wpisani: Tadeusz Budziak, Jan Drewniak, Zenon Dubisz, Witold Heretyk, Elżbieta Iwulska, Władysław Jędrusiak, Józef Knapczyk, Tadeusz Kociółek, Tadeusz Madej, Jan Markowicz, Lucjan Milewski, Marja Pańczyk, Kazimierz Pałkowski, Michał Piejko, Władysław Postawa, Władysław Sawiński, Jan Wojtas, Gustaw Wróbel, Zofia Żurawska.
I sekretarz KD PZPR Śródmieście Ryszard Borowiecki gratulując wyróżnionym powiedział, że dobrze się stało, iż organizacje partyjne zgłaszały do wpisu kandydatury osób, które przez wiele lat działały na najniższym szczeblu, w podstawowych organizacjach partyjnych.
W części artystycznej wystąpili aktorzy Teatru im. Słowackiego. (ms)

Dr Barney Clark odzyskał przytomność

NOWY JORK (PAP) Barney Clark, pierwszy człowiek, któremu wszczepiono sztuczne serce, odzyskał całkowicie przytomność po czterogodzinnym zabiegu operacyjnym, jakiemu poddano go w klinice w Salt Lake City we wtorek, kiedy to chirurgzy wymienili mu lewą część serca, a także jeden z dwóch plastikowych przewodów, które prowadzą do umieszczonego na zewnątrz kompresora. Od poniedziałku Clark ma również zapalenie lewego płuca, które lekarze zwalczają antybiotykami. Ciępi ponadto na odmę, ale to, że odzyskał przytomność, do której nie zdołał wrócić w pełni po poprzednim, pierwszym po operacji głównej, zabiegu operacyjnym, przywróciło mu wiarę w siebie, co jest jednym z podstawowych warunków prawidłowej rekonwalescencji.

Krakowscy laureaci konkursu literackiego

W Rzeszowie rozstrzygnięto ogólnopolski konkurs literacko-dziennikarski, zorganizowany przez tamtejszy Klub Inteligencji Twórczej „KRIT”. „Dzień, który minął, dzień, który przyjdzie” — to hasło wywoławcze konkursu, na który nadesłano 80 prac. Jury konkursu, pod przewodnictwem pisarza, Juliana Kawalca, przyznało 5 równorzędnych nagród, z których 2 otrzymali krakowianie: Tadeusz Patulski i Piotr Rakowski.

MINISTER nauki, szkolnictwa wyższego i techniki zarejestrował 15 bm. powstałe w listopadzie Zrzeszenie Studentów Polskich oraz Akademicki Związek Sportowy.
PREZES Rady Ministrów powołał mgra Krzysztofa Trębaczewicza na stanowisko podsekretarza stanu w Urzędzie Rady Ministrów z jednocześnie powierzaniem mu obowiązków

W WARSZAWIE odbyło się wczoraj posiedzenie komitetu głównego Olimpiady Wiedzy Technicznej, organizowanej przez ZHP i NOT. Przyjęto założenia organizacyjne zawodów okręgowych, które rozegrane zostaną 21 stycznia 1983 r.
W WARSZAWIE obradował 15 bm. Zarząd Główny Zrzeszenia

Katolików „Caritas”. Dokonano wyboru nowego prezesa Zrzeszenia, którym został ks. mgr Henryk Kurzepa, dotychczasowy wiceprezes, wieloletni działacz organizacji, były wicelider hitlerowskich obozów koncentracyjnych, prezes Rady Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Duchownych.
SEUZA Bezpieczeństwa KW MO w Gdańsku ujawniła nielegalnie działającą grupę przestępczą, której uczestnicy opracowywali, drukowali i kolportowali ulotki oraz biuletyny o treści zawierającej fałszywe wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny. Dotychczas aresztowano 4 osoby, w tym Mariusza Wilka, redaktora tygodnika „Samorządność” wydawanego przez byłego MKZ NSZZ „Solidarność” w Gdańsku.
FUNKCJONARIUSZE KDMO Warszawa-Mokotów zlikwidowali nielegalny punkt druku i kolportażu wydawnictw sygnalizowanych przez „Solidarność”. Zatrzymano producentów i kolporterów — Jerzego G., artystę plastyka, Jerzego B., b. etatowego pracownika Zarządu Regionu Mazowsze b. NSZZ „Solidarność” oraz Bogdana P.



Wiceprezydent Jan Nowak przyjął przedstawicieli francuskiej organizacji harcerskiej „Eclaireurs et éclaireurs de France”. W trakcie spotkania podkreślono wolę kontynuowania i rozwoju współpracy między harcerzami Krakowa i okręgu Orleanu. Wyrażono też nadzieję, że będzie się ona układała również dobrze, jak dotychczas.
Są już pieniądze — budowa może ruszać (Dokończenie ze str. 1)
wowe specjalizacje, jak np.: interneta, pediatria, chirurgia i ginekologia.
O terminie oddania lecznicy będziemy mogli pisać nie wcześniej niż za dwa lata, gdy wykonawcy pokonają bardzo trudny etap prac ziemnych. Nie można przy tym ulegać złudzeniom, że już np. pierwszego stycznia zaczną się prace przy samym szpitalu. Przygotowania, włącznie z zapewnieniem brygadom budowlanym odpowiednich warunków na placu budowy, na pewno potrwać kilka miesięcy. (ag)

Obraduje Rada Społeczno-Gospodarcza

Projekt budżetu nie dopinguje przedsiębiorstw do dobrej pracy?

Dziś kontynuuje rozpoczęte wczoraj obrady Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie PRL, doradczą-konsultacyjną organ parlamentu. Rada ma sformułować opinię dotyczącą projektu przyszłorocznego budżetu państwa, planu kredytowego i bilansu płatniczego. Na porządku dziennym posiedzenia Rady znajduje się również projekt ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym.

Podczas wczorajszego obrad stwierdzono m. in., iż należy przedstawić społeczeństwu perspektywiczny program rozwiązania problemu zagranicznego zadłużenia Polski. Zwrócił uwagę głos zarzucający projektowi budżetu małą aktywność w sensie dopinguowania przedsiębiorstwa do wzmoczonej oszczędności, wyraźnego ograniczenia marnotrawstwa, poszukiwania możliwości wzrostu efektywności i ilości produkowanych dóbr.

Opinie członków Rady, będących rolnikami, można sprawa-dzić najogólniej do stwierdzenia, że zachodzi konieczność stabilizacji warunków ekonomicznych, w

których pracuje rolnictwo i nadania temu działań rzeszywistego, niepodważalnego priorytetu.
Przewiduje się, że dzisiaj Rada uchwali swoją opinię na temat budżetu, planu kredytowego i bilansu płatniczego. (PAP)

Żaglowce w polskiej flocie handlowej?

Polska Żegluga Morska w Szczecinie zleciła przygotowanie projektu żaglowca. Ma to być masowiec o nośności 6 tys. ton. Zbudowany zostanie na kadłubie masowca o napędzie parowym, którego budowę zlecono Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego. Natomiast projekt przygotowuje zespół projektantów „Daru Młodzieży” ze Stoczni Gdańskiej. Przewiduje się, że pierwszy polski żaglowiec przeznaczony do przewozu ładunków masowych wejdzie do eksploatacji już w roku 1986. Pływać ma w rejonie Bałtyku i Morza Północnego jako statek eksperymentalny. Jego eksploatacja przyniesie odpowiedź na stawiane coraz częściej pytanie w sprawie powrotu żaglowców do polskiej floty handlowej.

Jeżeli wyniki eksploatacji będą pozytywne, armator zleci budowę kilku dalszych statków, i może nawet o większej nośności. W światowej flocie handlowej pływa już kilka żaglowców, a dalsze są w budowie. Szerze ich wykorzystanie w flocie handlowej wpłynąć może na obniżkę kosztów eksploatacji. Dodatkowym argumentem przemawiającym za powrotem żagli na morskie szlaki są coraz ostrzej stawiane wymagania w zakresie ochrony środowiska morskigo. (PAP)

10 lat „pokuty” za napad na plebanię

22 października br. 3 mężczyźni wtargnęli na plebanie w Muszackach (woj. olsztyńskie). Po obezwładnieniu 79-letniego ojca księdza, napastnicy skradli ponad 120 tys. zł i 110 dolarów, stanowiących własność parafii i księdza, a także 30-tys. zł przedmioty wartości ponad 30 tys. zł. Sprawcami napadu okazali się mieszkańcy Ciechanowa, bracia: 32-letni Janusz Chyliński (uprzednio czterokrotnie karany) i 31-letni Zbigniew Chyliński (karany już osiem razy) oraz 26-letni Stefan Jastrzębowski zamieszkały w Janowie. Sąd Wojewódzki w Olsztynie wymierzył braciom Chylińskim kary po 10 lat pozbawienia wolności, po 50 tys. zł grzywny oraz 3 lat pozbawienia praw publicznych, a S. Jastrzębowski skazany został na 9 lat pozbawienia wolności, 50 tys. zł grzywny i pozbawienie praw publicznych na okres 5 lat. Wyrok jest prawomocny. (PAP)

co słychać...

„Tytko” 3,5 bilionów jenów kosztowały prywatne japońskie przedsiębiorstwa tzw. wydatki reprezentacyjne. Daje to codziennie astronomiczną sumę 9 miliardów jenów wydawanych na wystawne obiady i kolacje w restauracjach oraz cenne podarunki dla odpowiednich osób. Ten stan oficjalnie uzasadnia się głęboko zakorzenionymi tradycjami, ale w rzeczywistości jest to skuteczny sposób przekupywania urzędników, różnych działaczy i przedsiębiorców. Z naszego punktu widzenia taka łubropeja, pachnie kryminalnie, ale w Japonii, sądząc z wyników gospodarczych, przynosi znakomite efekty.

Poszedł po pieniądze na wyższe piętro

12 grudnia około godziny 10 z mieszkania przy ul. Swobody do sąsiada mieszkającego na wyższym piętrze wyszedł mężczyzna, pozostawiając w domu swoją żonę. Tuż po jego wyjściu rozległ się dzwonek. Kobieta sądziła, że wraca mąż, otworzyła drzwi i ujrzała niezanę, pijanego mężczyznę w średnim wieku. Wtargnął on do środka, chwycił kobietę za gardło, zażądał pieniędzy. Kobieta, chora na tarczycę, poczęła się dusić. Stawiła przytomność. Wszystko to odbywało się w przedpokoju.

W tym samym czasie mąż napadniętej, wracając od sąsiada, zauważył przez uchylone drzwi mężczyznę trzymającego żonę. Sądził w pierwszej chwili, że jest to syn podtrzymujący matkę, która zasłabła. Po chwili zorientował się jednak, że napastnikiem jest obcy mężczyzna. Wła-

ściciel mieszkania zaatakował napastnika, wepchnął go do jednego z pokoi i głośno zaczął zwoływać pomocy. Napastnik, bardzo pijany, wykrzykiwał, że jak go nie wypuszczą, to przyjdą jego kumple i założą właścicielom mieszkania krawaty. Z pomocą przybyli jednak sąsiedzi, nie pozwalili nieznajomemu wyjść z mieszkania i wezwali milicję.

Sprawca okazał się 36-letni Paweł Szczurek, rozwiedziony, bezdzietny, ślusarz w krakowskim „Elbudzie”. Śledztwo w trybie doraźnym prowadzi w tej sprawie, na zlecenie Prokuratury Rejonowej Krowodrza, Komenda Dzielnicowa MO w Krowodrzy.

Ciekawe są okoliczności, w jakich zostało popełnione to przestępstwo. Dotychczasowe śledztwo prowadzone przez milicję pozwoliło ustalić, że na pierwszym piętrze w tym domu zamieszkuje znany milicji meliniarz, który przed 3 miesiącami wyszedł z więzienia po 3-letnim tam pobycie. Prowadził on wspólnie z dozorcą, mieszkającym na parterze, pijacką melinę. Teroryzowali mieszkańców domu, bezprawnie zajęli wszystkie pomieszczenia w piwnicy, wynajmując je bezdomnym lumpom na noclegi. Dozorca posunął się tak daleko, że wyrzucił z jednej z piwnic nawet wózek inwalidzki, aby uzyskać dodatkowe pomieszczenie.

Pod koniec ubiegłego tygodnia do mieszkania meliniarza przyszedł Szczurek wraz z dwoma kolegami. Pili bez przerwy przez 3 dni. W niedzielę 12 bm. meliniarz postanowił się zemścić za to, że w czasie, kiedy przebywał w więzieniu, Paweł Szczurek „troskliwie” opiekował się jego żoną. Poblił go więc i zabrał zegarek „Atlantic”. Zajął także pieniądze na wódkę.
Paweł Szczurek wyszedł więc na wyższe piętro, zauważył, że mężczyzna wychodzi z domu, i — korzystając z jego nieobecności — usiłował wymusić na bezbronnej kobiecie pieniądze. Na szczęście dzięki solidarnej pomocy sąsiadów przestępce ujęto. (s)

Śladem naszych publikacji

Listy z Akademii Medycznej w sprawie studenta podejrzanego o handel narkotykami

W związku z artykułem zamieszczonym w dniu 1 grudnia br. dot. m. in. studenta Akademii Medycznej Pawła R. przesyłam wyjaśnienia Rzecznika Dyscyplinarnego dla Studentów naszej Uczelni z uprzejmą prośbą o umieszczenie na łamach „Echa Krakowa”.

Proroktor
Prof. dr hab. ANDRZEJ SZCZEKLIK

W prasie krakowskiej w dniu 1 grudnia 1982 r. ukazały się artykuły m. in. dotyczące studenta naszej Akademii Pawła R. wyrażające zdziwienie, że władze Akademii nie podjęły żadnych czynności dyscyplinarnych w stosunku do studenta i że student ten dalej spokojnie kontynuuje naukę.

W związku z tym udziałem następujących wyjaśnień: W dniu 29 lipca 1982 r. otrzymałem odpis pisma kierowanego do Rektora Akademii Medycznej, którego nadawcą była Prokuratura Rejonowa w Nowej Hucie, o zastosowaniu aresztu w stosunku do studenta III roku Wydziału Lekarskiego AM w Krakowie Pawła R. w związku z toczącym się postępowaniem karnym o kradzież i sprzedaż leków.

Po powrocie z urlopu zwróciłem się do Prokuratury Rejonowej w Nowej Hucie pismem z dnia 28 września 1982 r. o udostępnienie akt karnych. Po otrzymaniu akt sporządziłem potrzebne dla sprawy wypisy z przesłuchań świadków i podejrzanego Pawła R. Wcześniej pismem z dnia 6 września 1982 r. zwróciłem się do Pana Rektora o akceptację wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, uzyskując akceptację w dniu 10 września 1982 r. Równocześnie z Dziekanatu Wydziału Lekarskiego uzyskałem też akt personalny studenta. W dniu 6 października 1982 r. przesłuchałem studenta Pawła R. W czasie przesłuchania Paweł R. zaprzeczył jakoby dokonał kradzieży leków w Szpitalu Geriatrycznym, w czasie odbywanej tam praktyki, jak również by sprzedawał te leki narkomanom. (...) W tej sytuacji uznałem za stosowne, przed skierowaniem sprawy do Komisji Dyscyplinarnej, poczekać na wynik toczącego się postępowania karnego. Zakładałem bowiem, iż jeżeli zo-

stanie sporządzony akt oskarżenia i sprawa zostanie skierowana do Sądu, uzyskam poważny dowód potwierdzający dokonywanie przez studenta kradzieży i sprzedaży leków. W dniu 22 listopada 1982 r. uzyskałem informację od prowadzącego sprawę Prokuratora, iż w sprawie studenta Pawła R. został sporządzony akt oskarżenia i sprawa została skierowana do rozpatrzenia przez Sąd Rejonowy w Nowej Hucie. W związku z tym zwróciłem się do Prokuratora o udostępnienie aktu oskarżenia. W chwili obecnej oczekuję na ten dokument. W momencie jego otrzymania, w ciągu najbliższych 10 dni sprawę przekazę Panu Rektorowi z wnioskiem o przekazanie jej Komisji Dyscyplinarnej ds. Studentów.

Powyższe informacje przekazuję z myślą, iż mogą one okazać się przydatne do ewentualnej odpowiedzi Pana Rektora na wzmiarkowane artykuły prasowe i radiowe.

dr med. ERAZM BARAN
Rzecznik Dyscyplinarny dla Studentów Akademii Medycznej im. Mikołaja Kopernika w Krakowie

Ponadto uzyskaliśmy wyjaśnienie dyrektora Instytutu Pediatrii Akademii Medycznej w Krakowie prof. dr hab. Jana Grochowskiego, w którym czytamy: „W numerze 185 z 1 grudnia br. „Echa Krakowa” ukazał się artykuł redaktora Mariana Satały „Student III roku medycyny handlował narkotykami” informujący, że student Paweł R. przywłaszczal sobie lekarstwa będąc na stażu w Instytucie Pediatrii w Prokocimiu.

Rozumiemy, że Pan Redaktor ma prawo nie odróżniać nazw poszczególnych dziedzin medycyny, dlatego w trosce o dobre imię naszego dziecięcego szpitala prostujemy, że student Paweł R. odbywał staż nie w Instytucie Pediatrii, a w Klinice Geriatrii, zlokalizowanej również w Prokocimiu.

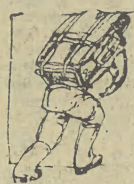
Będziemy wdzięczni za wydrukowanie sprostowania”.

RED. Uprzejmie przepraszamy dyrektora Instytutu Pediatrii AM za mylne podanie informacji o miejscu praktyki Pawła R. Na swoje usprawiedliwienie mamy jedynie to, że taką informację przekazano nam podczas konferencji prasowej w KW MO.



Widok na Kalatówki z Bocznia.

Oświadczenie Zarządu Głównego PTTK



Tatrzański Park Narodowy tylko dla prawdziwych turystów

Jak pogodzić ochronę przyrody z potrzebami turystyki i rekreacji? Czy teren parku narodowego może być zagospodarowany pod względem turystycznym bez naruszenia naturalnego środowiska? Te i inne problemy były tematem odbytego niedawno w Krakowie spotkania przedstawicieli organizacji turystycznych (także z Nowego Sącza i Zakopanego) z gospodarzami i Radą Naukową Tatrzańskiego Parku Narodowego.

Mimo — jak by się mogło wydawać — sprzecznych interesów, wypracowane zostało wspólne stanowisko określające zasady udostępnienia tego rezerwatu przyrody dla turystyki kwalifikowanej. Znalazło ono swój wyraz w oświadczeniu Zarządu Głównego PTTK, z którego (dla wszystkich zainteresowanych) pragniemy przytoczyć najistotniejsze fragmenty.

Zgodnie z założeniami zatwierdzonego przez dyrekcję Tatrzańskiego Parku Narodowego planu przestrzennego zagospodarowania tego chronionego obszaru wysunięto następujące wnioski:

- wyznaczenie szlaków doprowadzających do atrakcyjnych punktów widokowych na odcinkach z Przełęczy Czerwonej na Sarnią Skalę, z Przełęczy Szpiglasowej na Szpiglasowy Wierch oraz w miejsce obecnego zielonego szlaku z hali pod Kopiańcem na szczyt Wielkiego Kopiańca, szlaku prowadzącego od północnego krańca hali na wierzchołek Kopiańca.

- wyznaczenie odcinka nowego szlaku łączącego Przełęcz Nosalową z Doliną Olczyńską,

- wyznaczenie nowego szlaku (zmiana dotychczasowego przebiegu) trawersem hali pod Wielkim Kopiańcem koło szalazów. Proponowana przez PTTK zmiana układu oznakowania w rejonie Kopiańca wychodzi naprzeciw postulatowi Tatrzańskiego Parku Narodowego mającemu na celu wyłączenie z ruchu turystycznego tej części stoku góry, który uległ nadmiernej erozji i rozdeptaniu,

- przywrócenie dla ruchu turystycznego i wyznaczenie (starym przebiegiem) szlaku z Palenicy Białczańskiej doliną Białki do schroniska w Roztoce,

- przeprowadzenie powtórnej wizji lokalnej w rejonie Mięguszwickiego Szczytu z udziałem zainteresowanych organizacji i instytucji (TPN, PTTK, GOPR, geolodzy) w celu wytyczenia dla ruchu turystycznego nowego szlaku z Przełęczy Czarnego Stawu na Przełęcz Mięguszwicką pod Chłopkiem.

Ponadto Zarząd Główny PTTK skierował do przewodniczącego Głównej Komisji Turystyki zbierczy projekt rozbudowy i modernizacji systemu lokalnych oczyszczalni w obiektach górskich (w tym także dla obszaru Tatr) na kwotę około 500 mln zł. Realizacja projektu przewidziana na lata 1983—85 powinna w Tatrzańskim Parku Narodowym objąć: budowę oczyszczalni dla schroniska na Polanie Chochołowskiej, na Polanie Ornak i na Hali Gąsienicowej oraz elektrowni wodnej w Dolinie Pięciu Stawów. Sprawa oczyszczalni przy Morskim Oku przedstawiona będzie po ostatecznym wyrażeniu przysiężonej funkcji tego schroniska. ZG PTTK postuluje też przekazanie schroniska na Ornaku w wieczyste użytkowanie Towarzystwa, jako że już pod ko-

niec lat 60-ych akceptowano tego rodzaju propozycję.

Wychodząc naprzeciw postulatowi turystów kwalifikowanych z całego kraju, PTTK złożyło też wniosek o zamknięcie drogi na odcinku od Palenicy Białczańskiej do Włosienicy oraz z przystanku PKS Dolina Chochołowska na Polanę Hucisko a także likwidację parkingu na Włosienicy. Propozycje te zmierzają do wyeliminowania z Tatr masowego i niekontrolowanego ruchu wycieczkowego stojącego w całkowitej sprzeczności z górką turystyką kwalifikowaną. Opracowano również szczegółowy projekt organizacji ruchu narciarskiego w rejonie Tatr i Tatrzańskiego Parku Narodowego wyrażając sprzeciw na rozbudowę jakichkolwiek urządzeń wyciągowych. (az)

„Chleb” z... rekina

Naukowcy Kuby we współpracy z kolegami z NRD badają możliwość wykorzystania białka z mięsa kolieni w żywieniu ludzi. W wodach Morza Karaibskiego, wokół Kuby, żyje wiele tych rekinałów. Dlatego też często wpadają w sieć lub łapią się na haczyki rybaków-amatorów. Do tej pory jedzono tylko płetwy. Wykorzystywano także żęby, z których wyrabiano przeróżne upominki. Wszystko inne przerabiano na mączkę wykorzystywaną jako dodatek do pasz.

Na początek uczeni nauczyli się wytwarzać z kolieniowego mięsa — kwaskowaty, odświeżający napój o przyjemnym smaku.

Potem pojawiły się receptury na przygotowanie „kolieniowego chleba” i innych wyrobów, ciast z zawierającego białko mięsa tego rekina. Konsystencja jego i inne cechy nie różnią się od zwykłego chleba.

Co to są biorytmy?

Wpływ zjawisk przyrodniczych (w tym również kosmosu) na życie człowieka znany był już w starożytnym Egipcie. To właśnie z obserwacji tych współzależności narodziły się przed wiekami różne kierunki i dyscypliny, jak np. astrologia.

Dziś znajomość tych zjawisk oparta jest bardziej na naukowych podstawach. Dziedzina wiedzy, która nabiera ostatnio coraz większego znaczenia są biorytmy: powtarzające się cyklicznie procesy życiowe. Owa rytmiczność — jak stwierdzili naukowcy — zależy głównie od czynności biochemicznych żywych komórek oraz od warunków zewnętrznych np. zmian dnia i nocy. Róż roku, przypływów i odpływów oceanów, a nawet faz Księżyca.

Znajomość biorytmów w związku z procesami fizjologicznymi (i psychicznymi) w organizmie człowieka ma szczególne znaczenie dla wypraw kosmicznych, a więc zachowaniem się tych organizmów w odmiennych niż ziemskie warunkach. Biorytmy są zatem wciąż jeszcze nauką przyszłości i poszukiwaniem odpowiedzi na pasjonujące pytanie: jak dalece człowiek będzie mógł przystosować się do obcego pod względem biologicznym środowiska pozaziemskiego. (az)

Kto pije najwięcej?

Członek Izby Lordów, lord Avebury, oburzony zbyt dużą skłonnością do alkoholu urzędników państwowych, przedłożył na posiedzeniu Izby zatrważające dane poufnej rocznej statystyki, dotyczącej barów i kantin przy ministerstwach. W ten sposób członkowie Izby Lordów dowiedzieli się, że w siedzibie Tajnej Służby M I 6 pije się najwięcej. Na drugim miejscu znajdują się urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a trzecie miejsce zajmuje Ministerstwo Obrony. (m.b.)



W „Polityce” Ryszard Marek Groński stroi sobie żarty z pomnika Wyspiańskiego. Ze znowu Koniecznik, że „Plac (Szczępański) udało się uratować. Pomnik stanął przed Muzeum Narodowym”, że „koszt przedsięwzięcia: 24 miliony złotych. Uczyniony w ten sposób Wyspiański w życiu nie widział takiej formy” i wreszcie pryncypalnie: „trochę dziwi szerokość gestu w kraju, gdzie nie wszystkich stać na realizację przedsięwzięcia karkłowych”.

Zawsze, gdy prasa zabiegała o Czytelniczkę, w naszym mieście żartowano sobie z tego co warszawskie i na odwrót. Słynny właściciel IKC-a prowadził w swoim organie rubrykę pod tytułem „Czapka monomacha” poświęconą ulomnościom mieszkańców byłego zaboru rosyjskiego.

Zresztą pomnikowi Wyspiańskiego niewiele już można zrobić krzywdy po tym wszystkim, co przeszedł. Najpierw był konkurs, na który wpłynęło 77 prac. Pierwszej nagrody nie przynano. Przewodniczący jury skomentował to tak: „Nie przyznaliśmy I nagrody uważając jednomyślnie, iż dzieło godne

Wyspiańskiego powinno być jeszcze doskonalsze”.

W tej sytuacji rozpisano drugi konkurs, zamknięty, dla autorów prac nagrodzonych i wyróżnionych. Spośród 6 projektów, które brały udział w tym drugim konkursie, jury (podobno większością jednego głosu) wskazało do realizacji rzeźbę przedstawiającą poetę siedzącego w taki sposób, w jaki w towarzystwie siedzieć podobno nie wypada.

Kilka szczegółów

Z tego powodu czy z jakichś jeszcze innych artystycznych względów, Społeczny Komitet Budowy pomnika w sposób autokratyczny odrzucił tę rzeźbę i wskazał do realizacji projekt Mariana Koniecznika wyróżniony w pierwszej fazie konkursu. Czy demokratyczne głosowania są najlepsze do oceny dzieł sztuki? W każdym razie decyzja Komitetu została energicznie oprotestowana przez Związek Polskich Artystów Plastyków w Krakowie właśnie za brak demokracji. Były w tej sprawie konferencje prasowe, oświad-

czenia i kontroświadczenia w prasie.

Natomiast w sposób demokratyczny starano się wybrać miejsce, na którym miał być ustawiony posąg. Toczyły się na ten temat dyskusje, rozważano publicznie wiele lokalizacji łącznie z propozycją ustawienia pomnika w nurtach Wisły. Ostatecznie zdecydowano się na Plac Szczępański.

A potem sprawa ucichła. Wielkie wydarzenia politycz-

ne przycmiły zainteresowanie pomnikiem. Członkowie społecznego komitetu mieli wtedy tyle na głowie (kto nie miał). Prasa miała inne tematy. A Marian Koniecznik rzeźbił. Rzeźbił nie będąc pewnym, kto mu zapłaci, bo społecznych pieniędzy nie przybywało. Było ich w ogóle za mało na jedną spizowaną nogę, a co dopiero na całą kompozycję figurálną, o której felietonista „Polityki” nadmieniał ironicznie, że podobno składa się z 147 części, a w czasie krzysu — jego zdaniem — starczyłoby 89.

W podobnej sytuacji finansowej Społeczny Komitet, Gliwickie Zakłady Urządzeń Technicznych zaczęły odlewać pomnik, a władze miasta szykowały mu miejsce przed Muzeum Narodowym, a nie na demokratycznie wskazanym Placu Szczępańskim.

I wreszcie sprowadzono monument pokrywając koszty z nadwyżki budżetowej miasta. Gąbry więc chcieć umieścić na pomniku stosowny napis, to powinien on brzmieć: „Wyspiańskiemu — magistrat”. Do ostatniej chwili nie było wiadomo czy aktorzy (z wiadomych względów) wystąpią na odsłonięciu, czy nie. Wystąpili — i to tak, że w tłumie zgromadzonym wokół pomnika wielu płakało. I stoi Wyspiański tam, gdzie jeszcze widać kawałek pejzażu, który tak lubił malować, przed muzeum, gdzie są jego obrazy.

Tych kilka pikantnych szczegółów podzucam felietonistom, którzy chętnie liby sobie z Krakowa pożarować, aby nie musieli używać takich chwytów, że wszędzie kartki i paczki zagraniczne, a w Krakowie oczywiście budują pomniki.

ANDRZEJ MAGDOŃ

POCZTYLION echa

Uprawnienia inwalidki

Stała Czytelniczka. Byłam rencistką III grupy. Po śmierci męża przeszedłam na rentę rodzinną, a że stan mego zdrowia znacznie się pogorszył chciałabym się starać o II grupę inwalidzką. Czy w przypadku jej uzyskania mogę korzystać z uprawnień przysługujących inwalidzie tej grupy?

Nie precyzuje Pani o jakie uprawnienia chodzi informujemy więc, że: jeśli chodzi o podjęcie pracy zarobkowej nie mogą przekroczyć 60.000 zł, natomiast z uprawnień do kupna poza kolejną nabeździe Pani po wpisaniu do legitymacji inwalidzkiej — II grupy inwalidzkiej. (mar)

Czy dziedziczą?

Czytelniczka. Czy po moim zmarłym mężu mogą dziedziczyć dzieci jego żony (nie jego) z pierwszego małżeństwa?

Takie osoby nie wchodzi w krąg osób tzw. spadkobierców ustawowych (bliskich krewnych) zmarłego. Mogłyby dziedziczyć po nim jedynie wówczas, gdyby była taka wola spadkodawcy, wyrażona w testamentie. (JP)

Możliwości istnieją

Z.W. Wkrótce osiągnę pełnoletność — czy stracę prawo do świadczeń z funduszu alimentacyjnego?

ZUS może odstąpić od wydania decyzji o zaprzestaniu wypłaty świadczeń z tego tytułu, jeżeli Pani zaświadczy, że po osiągnięciu pełnoletności, kształcił się w szkole, albo z powodu innych okoliczności nie ma możliwości samodzielnego utrzymania się. (zb)

Zgodne z przepisami

Czyt. Posiadamy gospodarstwo rolne o powierzchni 6 ha. Mammy na utrzymaniu 30-letniego syna, inwalidę I grupy. Urząd Gminy odmawia mu kartek na mięso. Czy słusznie?

Jak nas informuje Wydz. Handlu UM Krakowa stanowisko Urzędu Gminy jest w tym wypadku zgodne z przepisami. (hs)

Dodatkowe 12 dni

„Hutnik”. Pracuję przy obsłudze i konserwacji urządzeń wytrawialni w branży hutniczej. Czy przysługuje mi płatny urlop dodatkowy?

Tak, należy się. Wymiar urlopu dodatkowego (6, 9, lub 12 dni roboczych w każdym roku kalendarzowym) ustala się w zależności od stopnia narażenia na czynniki szkodliwe dla zdrowia. (zb)

Jakie dane...

D.K.B. Jakich danych winien zawierać wniosek przy staraniach o dodatkową powierzchnię mieszkaniową dla osoby chorej?

Nazwę schorzenia, w związku z którym chorey ubiega się o dodatkową powierzchnię oraz adres poradni lub innej komórki organizacyjnej służby zdrowia, pod której opieką pozostaje. Wniosek przekazuje się Zespołowi Opieki Zdrowotnej, właściwemu dla miejsca zamieszkania. (mar)

Gdzie do PKPS?

Rencistka. Chciałabym nawiązać kontakt z Polskim Komitetem Opieki Społecznej, proszę o adres...

Nie podała Pani adresu zamieszkania przekazujemy zatem adresy: Zarządu Wojewódzkiego — Rynek Gł. 46 oraz Zarządów Dzielnicowych: Śródmieście — rabowskiego 4, Podgórze — Brodzińskiego 8, Krowczy — Berenta 1 oraz Nowa Huta Os. Krakowiaków 43. (sz)

Naprawa lampy

Maria-Anna. Straciłam jakąkolwiek nadzieję na naprawienie lampy kwarcowej, bardzo pomocnej w leczeniu alergii. Ostatnią deską ratunku jesteś Ty „Pocztylionie”.

Cieszymy się, że możemy wskazać adres gdzie będzie Pani mogła naprawić lampę: Zakłady Naprawcze Sprzętu Medycznego, Kraków, ul. Powiśle 5.

W Krakowie — nie ma

Katarzyna Ł. Mam dziecko chore na celiakię, słyszałam, że są Koła Przyjaciół Dzieci na Diecie Bezglutenowej...

W Krakowie nie zostało jeszcze założone takie Koło. Jeżeli chce się Pani szerzej dowiedzieć na temat działalności tego typu placówki społecznej radzimy zwrócić się do Poradni Gastroenterologicznej, w której leczy Pani swoje dziecko, albo do Komitetu Krajowego Kół Warszawa ul. Kredytowa 11. Jeżeli powstanie takie Koło w Krakowie natychmiast poinformujemy o tym. (dag)

REPASACZKĘ

ZATRUDNI punkt usługowy Spółdzielnia Inwalidów „CHELMET” Kraków, ul. JOZEFA 3

PRACA

DWIE solidne przyjmą prace chałupniczą. Oferty 35744 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

W NIEDZIELE kursy tańca towarzyskiego. Organizuje Andrzej Golonka, Klub „Garbarnia”, ul. Sokolska 17.

NAUKA

LEKCIJ angielskiego udzielam początkującym, korepetycji uczniom. Botwiniński, telefon 22-06-98.

KURSY

KOSZTORYSOWANIA robót budowlano-montażowych. KRESLEŃ technicznych organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego.

KURSY

radiowo-telewizyjne I i II stopnia. kwalifikacyjne na tytuł czeladnika i mistrza we wszystkich zawodach (nauka w dni powszednie) organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego.

MATRYMONIALNE

KAWALER, posiadający gospodarstwo siedmiohektarowe, pozna panią do lat 40, zdecydowaną zamieszkać na wsi i mogącą pomóc częściowo finansowo w założeniu hodowli pieczarek.

KUPNO

SKIELET do Dacia, nowy - kupie. Oferty 35726 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ

OPONY 14,9x28 zamienie na kompletne do C-330. Andrzej Fronczak, Sadowie 40, 32-093 Goszcza.

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH

NATYCHMIAST ZATRUDNI na stacjach Kraków Główny i Kraków Płaszów KOBIETY i MĘŻCZYZN

na stanowiska KASJERÓW BILETOWO-BAGAŻOWYCH w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy, na czas określony lub nieokreślony.

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i wynagrodzeniu udzielają oraz zgłoszenia przyjmują komórki kadrowe wymienionych stacji oraz Dział ds. Pracowniczych Dyrekcji - Kraków, ul. Mogilska 1, I piętro, pokój 110 a, telefon 22-70-22.

MIRAFIORI, rok 1976 - blacharka wymaga remontu - sprzedam. Tel. 11-77-55, wewn. 200, godz. 8-9.

KAROSERIE Fiata 125 p, po wypadku - sprzedam. Cezary Czystoszoni, Kraków, Fiołkowa 11/15.

CIĄGNIK C-360, teownik 30x30 - sprzedam. Wanda Kozdrój, Czchów, woj. tarnowski.

KOZUSZEK damski, biały, zagraniczny, nowy 46/48 sprzedam - 18 stycznia 55/55.

FIATA 125p, stan bardzo dobry - sprzedam. Nowa Huta, Dywizjonu 303, bl. 45/41. g-35880

PRZYCZEPĘ ciągnikową, dwukołową, 3-tonową, nową sprzedam. Edward Skorupa Sosnowice 214, przystanek 2 Wielkiej Drogi. g-35858

KOZUCH afgański, 40 - sprzedam. Włoczków 2/67. g-35743

126P - 650, rok 1981 - sprzedam. Telefon 37-36-28, po 17-ej. g-35767

ŁÓDZ żaglową „Blawatek” wraz z przystosowaną przyczepą - sprzedam. Kraków, ul. Zbrojarska 70. g-35764

DOMOWY rower treningowy, nowy, z licznikiem - sprzedam. Nowa Huta, os. Centrum D, bl. 9/61. g-35824

FLIZY sprzedam. Tel. 44-95-33.

ORGANY Magnus-Electric Chord Organ (male) wraz z nutami i podręcznikami, kożuszek krótki RFN-owski oraz Malakser-mikser - sprzedam. Telefon 37-36-74. g-35820

SPAWARKĘ-WIROWKĘ 250, betoniarńką 250, wóz ciągnikowy - sprzedam. Stanisław Głównia, 32-532 Płaza 347, woj. katowickie. g-35851

KOZUCH męski - 52 - sprzedam. Tel. 66-81-85. g-35390

GRAMOFON „Fonomaster 76”, stereo hi-fi - sprzedam. Antoni Oraczewski, Majkowiec (RSP), k. Proszowic.

FIATA 125p combi, po wypadku - sprzedam. Bochnia, ul. Różana 10, tel. 247-02. g-35713

BŁOTNIKI, akumulator, koła, części Fiata 125 - sprzedam. Czarnowiejska 32/4. g-35823

NOWE narty Compact, 150 cm, wiązania Gamma - sprzedam. Tel. 11-77-89. g-35848

SETERA irlandzkiego, szczeniaka - sprzedam. Kraków, ul. Wieniawskiego 4. g-35955

GARAŻ aluminiowy i Stara 25 tano sprzedam. Kraków, ul. Orla 25.

BONY PeKaO sprzedam. Oferty 35660 „Prasa” Kraków Wiślna 2.

KAROSERIE Wartburga 333 po wypadku - sprzedam. Wiadomości, os. Złotego Wieku 69/12. g-35862

WARSZAWĘ dolnozaworową, w dobrym stanie - sprzedam. Telefon grzeźniczołowy 33-87-62, od godz. 17 do 20. g-35672

2 SZAFY dwójki, biblioteczka - clemny orzech, wysoki polski - sprzedam. Tel. 66-36-37, w godz. 7-13.

MERCEDESA 200 D, rok 1974, stan bardzo dobry - sprzedam. Oferty 35802 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZGUBY

BOBUSIA Stanisław, zam. Jedlicze, ul. Tokarskiego 4, zgubił legitymację studencką nr 3/79/80/A, wydaną przez Uniwersytet Jagielloński.

KWINTA Mieszko, zam. Kraków, ul. Winiarskiego 20/37, zgubił wkładki zaopatrzenia Ag 131443 oraz Ag 131444 dla syna Borysa, wydaną przez Krakowską Spółdzielnię Mieszkanolową w Krakowie. g-36344

WCISŁO Janina, zam. Skawina, Bukowska 12/25, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 869685, wydaną przez Urząd Miasta i Gminy w Skawinie.

GAURA Marian, zam. Zakopane, ul. Zamajskiego 26, zgubił wkładkę zaopatrzenia N 23032, wydaną przez Spółdzielnię Transportu Wielejskiego w Nowym Sączu. g-36705

KOPEĆ Bożena, zam. Kraków, ul. Racławicka 8a, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 473974, wydaną przez Akademię Medyczną w Krakowie.

MACIEJOWSKA Helena, zam. Filipowice 279, zgubiła wkładki zaopatrzenia Ab 398453, Ab 398460 dla syna Andrzeja, wydaną przez Poludniowe Zakłady Przemysłu Skórzanego „Chelmek”. g-36663

KRAWCZYK Lesław, zam. Kraków, ul. Sarego 23/1, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 473974, wydaną przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego w Krakowie. g-36831

MAŁEJCZUKOWI Mirosławowi, zam. Kraków, ul. Spółdzielczą 12/155, skradziono wkładkę zaopatrzenia Ag 247419 wydaną przez Urząd Dzielnicy Kraków-Podgórze. g-36990

CEGŁA Danuta, zam. Kraków, os. Na Skarpie 31/12, zgubiła wkładki zaopatrzenia Ag 649129 oraz Ag 649128 dla syna Łukasza, wydaną przez Urząd Dzielnicy Kraków-Nowa Huta. g-36989

TOKARZOWI Franciszkowi, zam. Zbyszewice 35, skradziono wkładki zaopatrzenia Ag 978936 oraz Ag 978937 dla żony Zofii, dla synów: Pawła - Ag 976938, Rafała - Ag 976939, Ag 976940 dla córki Doroty, wydaną przez Przedsiębiorstwo Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa w Krakowie. g-36932

CISAK Edward, zam. Kraków, os. Kazimierzowskie 14/44, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 102877, wydaną przez Krakowskie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej. g-36984

NAGRODA za wiadomość o skradzionym samochodzie Fiat 125p, koloru „sahara”, KRE 11-06, Tel. 11-13-79.

GODULA Olga, zam. Wieliczka, ul. Konopnickiej 21, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ah 622012, wydaną przez Urząd Miasta i Gminy Wieliczka.

JANUS Magdalena, zam. Kraków, Budryka 7, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ah 702436, wydaną przez AGH - Kraków. g-36984

KOMENDA Janusz, zam. Nowa Huta, os. Piastów 9/29, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 331544, wydaną przez Krakowskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Maszynami Budowlanymi Kraków-Leg. g-37005

JANICKI Stanisław, zam. Kraków, Grochowa 17, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 320949, wydaną przez Urząd Dzielnicy Kraków-Podgórze.

GONCIARZ Małgorzata, zam. Bochnia, ul. Widok 23, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 977353 wydaną przez Przedsiębiorstwo Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa „ELTOR” - Kraków. g-37014

KIEBAŁA Krystyna, zam. Kraków, ul. Litewska 30/28, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ab 148950, wydaną przez Technikum Kolejowe w Krakowie.

ZEMEA Witold, zam. Alwernia, Krakowskiego 2, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 980190, wydaną przez Urząd Gminy Alwernia. g-36951

KULIG Wojciech, zam. Kraków, Na Kozłowie 16/III, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 571318, wydaną przez Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Krakowie. g-36937

KROK Krzysztof, zam. Krzeczków 210, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 603063 wydaną przez PKP RS - Nowa Huta. g-36876

MATUSIKOWI Henrykowi, zam. Czarna 303, woj. krakowski, skradziono wkładkę zaopatrzenia Ag 563738, wydaną przez Międzywojewódzką Spółdzielnię Inwalidów - Kraków. g-36890

NOWAKOWSKI Bronisław - zam. Kraków, plac Łagiewnicki 14, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 269926 wydaną przez Administrację Osiedla Cegielniana - Kraków. g-37023

„DOMUS” - zabezpieczenie drzwi przed włamaniem, z pokryciem komfortową tapicerką (materiały z importu), montaż karniszy (z dostawą), zaczepów okiennych, duralołowej taśmy uszczelniającej - BAKOWSKA, KRAKÓW, TEL. 66-93-15.

ZIEBA Krystyna, zam. Nowa Huta, os. XX-lecia PRL 16/40, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 040227, wydaną przez Wytwórnię Surowic i Szczeniłek w Krakowie. g-36838

BRAS Kazimierz, zam. Brzeczowice 104, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 55102, wydaną przez Spec. Pszch. Zakład Opieki Zdrowotnej w Krakowie. g-36842

SZYBKOWSKA Jadwiga, zam. Kraków, Konarskiego 22/24, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 087569, wydaną przez PGM „Krowodrza” w Krakowie. g-36769

GACZOREK Emil, zam. Wola Radziłowska nr 74, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 836565, wydaną przez Urząd Miasta i Gminy Skawina.

GAŁKA Jan, zam. Kraków, Świerkowska 10, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 645193, wydaną przez Przedsiębiorstwo Modernizacji Przemysłu Maszynowego - Kraków. g-36785

GRYBEL Tadeusz, zam. Kraków, ul. Pod Wierzbami 16, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 319321, wydaną przez Urząd Dzielnicy Kraków-Podgórze. g-36791

STUDER Aleksandra, zam. Kraków, ul. Na Błonia 3/90, skradziono wkładkę zaopatrzenia Ag 378785, wydaną przez Akademię Ekonomiczną w Krakowie. g-36814

FOLTANSKI Stefan, zam. Kraków, Petrowskiego 39/5, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 503561, wydaną przez Międzywojewódzką Spółdzielnię Inwalidów w Krakowie. g-36820

ZALESKIEJ-STOLZMAN Magdaleny, zam. Kraków, ul. Fiołkowa 10/21, skradziono wkładkę zaopatrzenia Ag 743846, wydaną przez Uniwersytet Jagielloński. g-36799

DYLAŁ Małgorzata, zam. Wola Wielicka 60, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 412766, wydaną przez Zakłady Przemysłu Ciężkiego „Wawel” - Kraków. g-36985

BIELAT Jan, zamieszkały w Krakowie, ul. Włoska 19/35, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 875293, wydaną przez Krakowską Fabrykę Kabli i Maszyn Kablowych. g-36886

MUSIAŁ Wanda, zam. Kraków, ul. Spółdzielczą 11/10, zgubiła wkładkę zaopatrzenia AB 295734, wydaną przez Krakowskie Zakłady Artykułów Gospodarstwa Domowego „Domogol”.

KLINEK Władysława, zamieszkała Nowa Huta, os. Strusia 6/66, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ah 44904, wydaną przez Zespół Szkół Budowlanych nr 3 „Krowodrza” w Krakowie.

JASŃIEWSKI Ryszard, zam. Kraków, Obopólna 4/4, zgubił legitymację służbową nr 18/81, wydaną przez Szkołę Podstawową Nr 13 w Krakowie.

AWGULEWICZ Jerosław, zam. Kraków, Piastowska 57/33, zgubił legitymację studencką nr 2811, wydaną przez ASP w Krakowie.

ROJEK Robert, zamieszkały w Nowej Hucie, os. Willowe 37/4, zgubił legitymację studencką nr 618/82, wydaną przez Zespół Szkół Budowlanych w Krakowie.

PASKO-TUREK Renata, zamieszkała Mielec-Wojślaw 123, zgubiła indeks nr L-11314/177/76, wydany przez AM Kraków. g-36599

IWANOWSKA Alina, zam. Kraków, ul. Strzelców 9/1, zgubiła legitymację studencką nr 17413 wydaną przez AE Kraków. g-36546

POŁOWY Bogdan Denis, zam. Kraków, Skarżyskiego 7, zgubił indeks nr 24912, wydany przez Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej.

BOJARSKA Maria, zamieszkała Kraków, ul. Budryka 2, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez WSP Kraków. g-35876

BORUK Teresa, zam. Kraków, Budryka 8, zgubiła legitymację studencką wydaną przez AGH Kraków.

OŚ Beata, zam. Kraków, ul. Jasmirnowa 18, zgubiła legitymację studencką nr WOB 5/79/83, wydaną przez WSP Kraków. g-35970

ŁEDZKI Kazimierz, zamieszkały w Bielsku-Białej, ul. Mirczeckiego 1/7, zgubił legitymację studencką nr 2877, wydaną przez ASP Kraków.

KULON Teresa, zam. Kraków, ul. Łokietka 17/61, zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez IX Liceum Ogólnokształcące w Krakowie.

KORYTKOWSKIEJ Halinie, zamieszkałej Czartoria 81, woj. łomżyńskie, skradziono prawo jazdy na pociąg tramwajowy nr 002357/78, wydane przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie. g-35461

POŁOŃSKI Marek, zamieszkały Bugaj 3, k. Buska, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Liceum Zawodowe w Busku. g-35500

KOWALSKA Lidia, zamieszkała Kraków, ul. Racławicka 8A, zgubiła legitymację studencką nr L-12101/257/78, wydaną przez Działekat Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Krakowie. g-35539

GUMUJA Jacek, zamieszkały Kraków, os. Piastów 18/78, zgubił legitymację szkolną nr 246/32/83, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową HIL. g-35510

HAJDUK Tadeusz, zam. Kraków, ul. Białoprodukcyjna 17/57 zgubił legitymację służbową, wydaną przez Komitet Do Spraw Radia i Telewizji w Krakowie. g-35547

CHWAJA Małgorzata, Kraków, Gołkowska 50, skradziono legitymację studencką nr 16571/EP/80, wydaną przez Akademię Ekonomiczną. g-35614

LATOS Wiesława, zamieszkała Kraków, os. Kościuszkowskie 6/2, zgubiła legitymację szkolną nr 343/82, wydaną przez Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych. g-35617

SZURA Renata, Kraków, Krowoderskich Zuchów 24/6, skradziono legitymację studencką nr 16719/EP/80, wydaną przez Akademię Ekonomiczną.

LOKALE

KUPIE mieszkanie własnościowe. W rozliczeniu nowy Fiat 125p. Oferty 35523 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LEGNICA - 3 pokoje z kuchnią, własnościowe, pilnie zamienie na Kraków. Ul. Zalesie 17. g-35342

ZAMIEŃNIE mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, na os. Piaski Wielkie - na 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią na os. Piaski Wielkie, Wola Duchacka, Prokocim. Telefon 53-29-71.

MIESZKANIE 2-pokojowe, 48 m² superkomfortowe, słoneczne, telefon, dogodny dojazd, os. Kozłówek, zamienie na mieszkanie 3-4-pokojowe. Tel. 55-56-44, wieczorem. g-35603

SPRZEDAM powracającemu z zagranicy mieszkanie dwupokojowe, 33 m², własnościowe „Locum”, Prądnik Biały. Oferty 35608 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ŁÓDZ! Zamienie dwa pokoje komfortowe na Kraków. Oferty 35379 „Prasa” Kraków Wiślna 2.

M-4 w Bieżanowie Nowym zamienie na dwupokojowe i M-2. Oferty 35609 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ, kuchnia - komfortowe, zamienie na 2-3-pokojowe. Oferty 35612 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WROCŁAW - M-3 kwaterekowe, z telefonem zamienie na Kraków. Oferty 35655 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE garsonierę własnościową. W rozliczeniu Fiat 125p, z terminem odbioru w 1983 r. Oferty 35742 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-4 własnościowe „Locum”, na os. Widok - sprzedam. Tel. grzeźniczołowy 37-32-38. g-35739

2 MIESZKANIA 2-pokojowe, komfortowe i superkomfortowe, w Śródmieściu zamienie na pięć, cztery-pokojowe, superkomfort. Oferty 35639 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KATOWICE-KOSZUTKA! Mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe, centralne ogrzewanie - zamienie na podobne w Krakowie. Zgłoszenia: oferty 35715 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TARNÓW! M-4, 8 pokoi z kuchnią, własnościowe, superkomfortowe, w centrum - sprzedam lub zamienie na Kraków. Oferty 35807 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

4-POKOJOWE mieszkanie, komfortowe i superkomfortowe, zamienie na podobne dwupokojowe. Nowa Huta, peryferie - wykluczone. Dzwonić: tel. 33-36-47. g-35611

TRZY pokoje z jasną kuchnią, superkomfortowe - zamienie na dwa oddzielne mieszkania. Tel. 11-15-13, w godz. 19-21. g-35812

ZAMIEŃNIE 2 mieszkania kwaterekowe - po pokoju z kuchnią - superkomfortowe i komfortowe, na 3-pokojowe, superkomfortowe, do II p. Nowa Huta oraz peryferie wykluczone. Oferty 35788 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃNIE 3 pokoje, jasna kuchnia, spółdzielcze, superkomfortowe, flizy, loggia oraz 3 pokoje komfortowe, telefon, centrum - na 3-4-pokojowe. Oferty 35714 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁEŃSTWO poszukuje mieszkania 2-pokojowego, z kuchnią, superkomfortowego, na okres roku. Czynsz do ustalenia - płatny z góry. Tel. 44-75-76, codziennie w godz. 17-18.

CUDZOZIEMCOM wynajmę samodzielny, superkomfortowy pokój z kuchnią (telefon) - os. Teatralne. Oferty 35735 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃNIE M-3, 34 m², Krowodrza - na większe budowlantwo międzywojenne. Oferty 35718 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENT poszukuje pokoju do czyszczenia. Czynsz do uzgodnienia. Oferty 35681 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SOLIDNY, dobrego serca, zapiekuje się starsza osoba w zamian za mieszkanie. Oferty 35658 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ, kuchnia, łazienka, piec, koło parku Krakowskiego - zamienie na podobne lub większe, chętnie Nowa Huta. Oferty 35892 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃNIE dwa mieszkania własnościowe na domek w Krakowie lub najbliższej okolicy. Wiadomości: ul. Ugórek 6 m. 76. g-35916

ZAMIEŃNIE superkomfortowe 3 pokoje z kuchnią, 52 m², Nowa Huta - na dwa oddzielne mieszkania: 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią, albo garsonierę. Oferty 35694 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3 POKOJE z kuchnią, 72 m², komfortowe, piec elektryczny, kwaterekowe, centrum - zamienie na własnościową garsonierę lub pokój z kuchnią. Oferty 35985 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA mieszkania 2-pokojowe Na Lotnisku - zamienie na 3- lub 4-pokojowe. Oferty 35696 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁEŃSTWO poszukuje samodzielnego mieszkania M-2 lub M-3, na okres 1-2 lat. Tel. 11-28-28. g-35783

3,5 HA pięknego pola, w jednym kawałku, na granicy z Krakowem - zamienie na dom w Krakowie lub okolicy. Oferty 35695 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojona, w Krakowie chętnie w dzielnicy Nowa Huta lub bliskiej okolicy - pilnie kupię. Oferty 35528 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM dom piętrowy, komfortowy, w pobliżu Krakowa. Oferty 35376 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DUŻA działka budowlana lub rozpoczęta budowa, albo dom - kupię. Może być z gospodarstwem lub do remontu, do 20 km od Krakowa, najchętniej na południe. Tel. 44-12-04 lub oferty 35632 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM w Krakowie połowę „blizniaka” w stanie surowym, na dużej parceli. Oferty 35748 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOM jednorodzinny z ogrodem w Zawierciu - sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie własnościowe. Oferty 35386 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOM - gaz, woda, c.o., 0,3 ha gruntu, 20 km od Krakowa - zamienie na M-3 w Krakowie. W rozliczeniu nowy Fiat 125p. Oferty 35847 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOM z gospodarstwem lub sam dom sprzedam. Julian Figura, Racławice 304, p.ta 22-048 Przegonia. g-35630

DZIAŁKĘ budowlaną na Woli Justowskiej kupię. W rozliczeniu może być Fiat 125p. Oferty 35684 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

26 ARÓW ziemi w Koźmicach Wielkich, 300 metrów od przystanku PKS Koźmice Bugaj - sprzedam. Wiadomości: Stefanik, Koźmice Wielkie 84. g-35658

DOMEK letni kup

Krzyże Kawalerskie dla zasłużonych działaczy

Przez wiele lat walczyli o robotniczą sprawę. Nie szczędzili trudu starając się „ruszyć z posad bryłę świata”. Dziś gdy idea, o którą walczyli żyje już na polskiej ziemi, przyszedł czas podziękowań za trud. Stawili się więc jeszcze raz na wezwanie, tym razem by odebrać wysokie odznaczenia, na które zapracowali całym swym życiem.

Wczoraj na spotkaniu działaczy ruchu robotniczego z dzielnicy o największych proletariackich tradycjach — krakowskiego Podgórze, naczelnik Marian Kulig wręczył pięciu zasłużonym działaczom, przynależnym im przez Radę Państwa, Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymał je: Ludwik Błasiak, Mieczysław Ostrowski, Antoni Pyciński, Stefan Siemak i Michał Wyroba. Wszyscy do robotniczej partii wstąpili tuż po wyzwoleniu kraju, wszyscy działają w niej aktywnie do dziś.

Udekorowano też 10 aktywistów medalem wybitnym z okazji 100-lecia polskiego ruchu robotniczego. Jako pierwsi w Podgórzu otrzymali go z rąk I sekretarza KD PZPR Stanisława Spólnika: Franciszek Ciapa, Franciszek Garlej, Adolf Goc, Zygmunt Kłasiński, Zbigniew Kocot, Stanisław Kolasa, Władysław Kosowski, Bronisław Sowiński, Konstanty Szczurek i Władysław Tekieli.

W czasie spotkania swoimi refleksjami z lat minionych podzielił się z zebranymi Franciszek Ciapa, jeden z tych, którzy nie bacząc na wiek i dziś wspierają młodych swych doświadczeniem. (kg)

NOTYJNY KRAKOWSKI

DZIŚ O GODZINIE:

* 17 — DOK Sobonowice, ul. Kuryłowicza 115 — mgr A. Niweliński — z cyklu „Zwierzęta znane i nieznane” — „Papuga australijska”.

* 18 — KDK, Rynek Gł. 27 — (s. drewniana) mgr Barbara Szyper: Wojenne losy krakowskich dzieł sztuki — dzieje zbiorów Sztuki Średniowiecznej — Muzeum Narodowego w Krakowie.

* 18 — „Dom Sportu”, ul. Stolarska 7 — (s. 206) Tow. Przyj. Polsko-Jugosłowiańskiej: Belgrad — białe miasto Jugosławii, Przejrzycza Zdz. Wagnera.

* 18 — Klub „Starówka”, ul. Szczepańska 5/IIp. — Z cyklu: II wojna światowa: E. Maciejasz — Bitwa samodzielną brygady strzelców karpaccich pod Ol. Dazala.

* 1830 — SOK, ul. Mikołajska 2 — Koncert zespołu „Sweet Misery Band” w składzie: Jeanne Giovannes (USA) — git. vocal, Krzysztof Wierchoń (Polska) — git. vocal.

JUTRO O GODZINIE:

* 1230 — PAN, ul. Sławkowska 17 — (s. 24) posiedzenie naukowe Kom. Paleogeografii Czwartorzędu.

* 18 — KDK, Rynek Gł. 27 — Woj. Klub Esperantystów — prelekcja P. Wilkniejskiego.

* 18 — SOK, ul. Mikołajska 2 — Koncert zespołu „Naturalny Teatr Muzyki „ATMAE”.

* 18 — DOK Kurdwanów, ul. Cechowa 19 — „George Gershwin — Kompozytor i jego dzieło” — spotkanie muzyczne prowadzi red. J. Poprawa.



Muzeum Zabawek w Norymberdze zaprezentuje część swych zbiorów na przygotowywanej w krakowskim Muzeum Etnograficznym wystawie. Przed poniedziałkowym wernisażem sfotografowaliśmy p. Marion Faber z Norymbergi, która przygotowuje gablotę z oryginalnymi lalkami biedermeyrowskimi, lalkami z roku około 1900, a także współczesnymi kopiami. Fot. JADWIGA RUBIS

Prezydent nakazał od godziny 11 do 19

Dlaczego spółdzielcze placówki usługowe pracują tylko 7 godzin?

Przed dwoma miesiącami prezydent Krakowa — zobligowany zarządzeniem Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług, które postanowiło wydłużyć czas pracy sklepów, a zwłaszcza branży przemysłowej oraz placówek gastronomicznych i usługowych — podjął decyzję ustanawiającą m. in. godziny otwarcia sklepów przemysłowych od 11 do 19 i w takich samych godzinach (mogą być czynne oczywiście dłużej) lokalii usługowych.

Wielu krakowian odetchnęło, gdyż po pracy mogą spokojnie wrócić do domów i dopiero później udać się po sprawunki do miasta. Gdy wspomniane sklepy i zakłady usługowe zamknięto już o 18, takiej możliwości wielu z nas, mieszkających w periferyjnych osiedlach nie miało. Przedsiębiorstwa państwowe od razu zastosowały się do zarządzenia prezydenta. Natomiast znacznie gorzej wygląda jego respektowanie w

placówkach spółdzielczych. Bardzo wiele z nich czynnych jest tylko od 11 do 18, a więc o godzinę krócej. Dlaczego ludzie tam zatrudnieni pracują 7 godzin? — to pytanie jest często zadawane, zwłaszcza przez ludzi spoza branży.

Chcąc rozkładać tę zagadkę zwróciliśmy się o wyjaśnienie przyczyn skrócenia godzin otwarcia do kilku prezesów krakowskich spółdzielni. Pytaliśmy ich czemu nie zastosowali się do prezydenckiego zarządzenia i czy ewentualnie w najbliższym czasie ich placówki będą czynne — tak jak państwowe — tj. do godziny 19.

Krakowska Usługowa Spółdzielnia Pracy „Gromada” posiada z górą 140 placówek usługowych, szewskich, krawieckich, motoryzacyjnych i innych. Mniej więcej połowa otwarta jest właściwie, od 11 do 19, a połowa od 11 do 18. Kierownictwo „Gromady” tłumaczy ten fakt jednoosobową obsadą punktów przyjęć, a wtedy ma prawo do skrócenia o jedną godzinę czasu ich pracy. Na razie Spółdzielnia nie widzi możliwości ani potrzeby zmiany tej zasady.

W Spółdzielni „Trud” przez informuje, że znakomita większość jego zakładów czynna jest zgodnie z zaleceniem władz miasta. Jedynie kilka placówek zamyka się już o 18, lecz posiadają one także jednoosobową obsadę. Są to małe lokale i nie byłoby sensu zwiększać tam zatrudnienia, gdyż Spółdzielnia osiągałaby wówczas gorsze wyniki finansowe.

Spółdzielnia Fotograficzna „Fotos” — jak informuje jej kierownictwo — uzyskała zgodę z Wydziału Handlu UM na to, by jej zakłady kserograficzne i światłokopii były czynne do godziny 18. Natomiast usługowe placówki fotograficzne, z wyjątkiem jednej, otwarte są w zalecanych godzinach od 11 do 19.

Formalnie wszystko jest w porządku. A jednak część klientów demeruje się na to, iż tak wiele zakładów działa krócej — tylko do godz. 18, np. usług pralniczych. Również niektóre sklepy zamykają swe

Wiceprezydent A. Żmuda w MPWiK

Z samych narzekań nie przybędzie wody

Problem wody dla mieszkańców naszego miasta staje się coraz donioślejszy. Wciąż więcej mieszkań bywa na długo pozbawionych produktu Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Produktu, bo niestety to co płynie w naszych rzece, musi zostać odpowiednio spreparowane, by przypominać swym składem chemicznym płyn znany jako H₂O.

Wczoraj spotkał się z zarogą MPWiK wiceprezydent Andrzej Żmuda. Choć zna on doskonale kłopoty przedsiębiorstwa, chciał

usłyszeć co o nich myśli zarog.

Wiele mówiono o trudnościach na jakie niemal na każdym kroku napotykają pracownicy. Nie ma podstawowego sprzętu, brakuje części zamiennych, pompy trzeba zamawiać z 8-letnim wyprzedzeniem. W tej sytuacji nawet najbardziej ofiarna praca zarogów nie może dawać pozytywnych efektów. Tym bardziej, że wciąż powstają nowe osiedla, zakłady, których budowa nie jest uzgadniana z przedsiębiorstwem. Problem zaczyna się dopiero w momencie, gdy okazuje się, iż trzeba podłączyć sieć wodno-kanalizacyjną.

Bardzo źle jest dziś z wodą w północnym rejonie miasta, zaopatrywanym z ujęcia na Rudawie. Tymczasem wciąż nie istnieje spójna sieć wodociągowa, która umożliwiłaby przetrzymanie wody z jednego rejonu miasta do innego.

Prezydent na zakończenie spotkania zauważył, że doceniając trud pracowników MPWiK nie sposób przejść do porządku nad sprawami pozornie drobnymi, których załatwienie w przedsiębiorstwie pozwoli choć odrobnie złagodzić sytuację w mieście. (kg)



„Jak co roku będzie dzielnie się opłakiem i stądanie życzeń, a na wigilijną kolację zaserwujemy: żurek staropolski, pierogi, kulebiak, makaron z mięsem, tradycyjną rybę, lampkę wina i deser”.



Wrośnieli w pejzaż

Najważniejsze trafić na dobrego nauczyciela

Nim przyszedłem tutaj do „Ermitage” pracowałem w kawiarniach, barach szybkiej obsługi, restauracjach. Byłem kelnerem (to zresztą mój zawód, jak się to mówi, wycuczony), byłem też barmanem — mówi Andrzej Krzemieński, kierownik „Ermitage”, pracujący w krakowskiej gastronomii już ponad 25 lat.

Może dlatego, że przeszedł przez wszystkie szczeble tego niełatwego zawodu, zna swój fach bardzo dobrze i jest ceniony przez ludzi z którymi pracuje. Mówią o nim, że umie kierować, wymagać od innych, ale i od siebie, że chce żeby wszystko grało i żeby dobre tradycje tej jednej z najbardziej krakowskich restauracji zostały utrzymane.

— A ma „Ermitage” gości

statych, ba, przychodzi ich już kolejne pokolenie. Ojciec jadł u nas obiady, syn zamawia sałkę na obronę pracy doktorskiej.

Jedną z kilkuletnich tradycji tej restauracji jest organizowanie Wigilii dla samotnych. Pomysł ten zrodził się jeszcze nim nastał Andrzej Krzemieński, ale obecny kierownik kontynuuje go z całym zapalem.

— Już dzisiaj nasi wigilijni goście składają zamówienia. Wigilia pomysłana jest na 55 osób. Wielu z tych, którzy przyjdą w tym roku było u nas już poprzednio. Mamy wśród gości np. ojca z dwójgim dziećmi, który przychodzi spędzać z nami wigilijną wieczerę już po raz trzeci.

Wracamy ponownie do naszej rozmowy o samym Andrzeju Krzemieńskim i jego pracy. Nie mogę powstrzymać się od zadania mu pytania dlaczego niegdyś ceniony zawód kelnera tak teraz podupada, stając się często przedmiotem żłośliwych żartów i krytyki?

— Moim zdaniem coraz mniej jest kelnerów naprawdę dobrze wykonujących tę pracę. Kiedy ją zaczynałem, najważniejsza była praktyka czy to w kawiarni czy restauracji. Przechodziłem z zakładu do zakładu, żeby poznać specyfikę każdego z nich. Teraz praktyczna nauka zawodu trwa zaledwie 2 dni w tygodniu, to absolutnie za mało.

I sprawa najważniejsza, to trafienie na początku swej zawodowej drogi na dobrego nauczyciela. Ja miałem to szczęście. Szkolił mnie u „Polera” znakomity mistrz kelnerski pan Julian Figiel. Nauczył mnie szacunku dla gości i umiejętności wychwytywania tego na co mają ochotę, a równocześnie zawodowej godności. (bog)

Fot. Jadwiga Rubis

Uchwała nieźła z praktyką nieco gorzej

uspołecznionej drobnej wytwórczości jak i rzemiosłu.

Decyzje o przyspieszonych emeryturach spowodowały ogromny odpływ fachowców, co na pewno odbije się niekorzystnie na jakości zarówno produkcji jak i usług. W tej dziedzinie lepsza jest sytuacja w rzemiosle, gdzie zwiększyło się ostatnio zatrudnienie, rozwinęły usługi np. w budownictwie czy mechanice pojazdowej, a także przybyło sporo nowych zakładów.

Choć wrosły nieco zarobki w tej dziedzinie gospodarki np. średnia płaca za III kwartał br. wyniosła 8.388 zł i jest wyższa od analogicznego okresu u-

biegłego roku, ale w przemyśle kluczowym wynosi ona 9.451 zł, a więc ciągle istnieją jeszcze dysproporcje powodujące, że najlepsi, najaktywniejsi pracownicy uciekają do przemysłu.

W różnych okresach popełniano u nas błędy w stosunku do drobnej wytwórczości. Teraz czas, by je wreszcie naprawić. Początek został już zrobiony. Reaktywowano państwowy przemysł terenowy. Władze naszego miasta interweniują częściej w CZSP i CZRz o zwiększenie przydziału materiałów i surowców centralnie dzielonych, a także w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług m.

in. o przydział samochodów dostawczych. Organizuje się spotkania, w których przedstawiciele przemysłu i drobnej wytwórczości, central zaopatrzenia i większych zakładów produkcyjnych naszego województwa mogą nawzajem porozmawiać o problemach i możliwościach służenia sobie pomocą. Wystąpiło również do ministra handlu wewnętrznego i usług o przydział w najbliższym czasie środków dewizowych na zakup materiałów i surowców niezbędnych do produkcji. Naczelników dzielnic zobligowano do czuwania nad właściwym przydzielaniem nowych lokali na działalność handlową i usługową.

Wszystko to jednak, to dopiero pierwszy krok. O tym co należy jeszcze przedsięwziąć, a także ocenie tej dziedziny gospodarki poświęcone będzie mające się jutro odbyć posiedzenie Komisji Zaopatrzenia Ludności i Usług RN m. Krakowa. (bog)

GDZIE WIECZU
16 CZWARTEK
GRUDNIA Albiny Zdzisława

TEATRY

Słowackiego 18.45 Świętoszek. Miniatura (pl. sw. Duchy 2) 19.30 Hiob. Stary Teatr im. H. Modrzewskiej 18 Orestesja (abonamenty nieważne). Bagatela 19.15 Z księgi apokryfów. Ludowy 18 Igraszki z diabłem. Muzyczny (ul. Lubicz 48) 19.15 Biekitny zamek. Groteska 17 Kasia z czekolady. STU (al. Krasińskiego 16) 19 Tajna misja.

KINA

Kłjów — niecz., Uciecha 16 Białe słońce pustyni (radz. l. 15), 18, 20 Przeprowadzka (pol. l. 18), Warszawa 16 Narodziny gwiazdy (USA l. 15 — pożegnanie z filmem), 19 Agonia (radz. l. 18), Wolność 15.45 Dolina Issy (pol. l. 18), 18, 20 Smiertelny pościg (fr. l. 15 — pożegnanie z filmem), Wanda 15.45 Szantaz (ang. l. 18 — pożegnanie z filmem), 18 Kobra (jap. l. 18 — pożegnanie z filmem), 20 Konopielka (pol. l. 15), Mł. Gwardia — Iluzjon 16, 18, 20 Film z cyklu: Gwiazda miesiąca — R. Schneider, Wrzes (ul. Zamajskiego 50) 15.45 Niespodziewany strzał (radz. l. 15), 18, 20.15 Człowiek klanu (USA l. 18 — pożegnanie z filmem), Świt (os. Teatralne 10) 16 Oni walczyli za Ojczyznę (radz. l. 13), 19 Tess (fr. l. 15), Mała sala 15, 17, 19 Zwierciadło (radz. l. 15), Światowid (os. Na Skarpie 7) 16 Ostatni raz (USA l. 15 — pożegnanie z filmem), 18, 20.15 Człowiek klanu (USA l. 18 — pożegnanie z filmem), Mała sala 15, 17, 19 Okna czasu (weg. b. o.), Kultura (Rynek Gł. 27) 16 O jeden most za daleko (ang. l. 15), 19 Nie ma powrotu Johny (pol. l. 15), 20.15 Zapis zbrodni (pol. l. 15), Wiedza (Rynek Gł. 27) 14 Nie ma powrotu Johny (pol. l. 15), 15.15 Zmory (pol. l. 18), 17 Anatomia miłości (pol. l. 15), Dom Żołnierza (ul. Lubicz 48) — niecz., Związkowiec (ul. Grzegorzka 71) 16.15 Piraci na Pacyfiku (fr.-rum. b. o.), 18, 20.15 Wujaszek z Ameryki (fr. l. 15), Rotunda (ul. Oleandry 1) 16.15 Golem (pol. l. 18), 18.15 Niedaleko Warszawy (pol. l. 15), 20.15 Podhale w ogniu (pol. l. 15), Pasaż (Pasaż Białaka) 15, 17, 19 Imperium namietności (jap. l. 18), Ugorek (os. Ugorek) 15 Historia złoty cizemki (pol. b. o.), 17, 19 Bez skrępułów (fr. l. 15), Wista (ul. Gazowa) 15, 17, 19 Na tropie sokoła (NRD l. 15), Sflinks (ul. Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Czas Apokalipsy (USA l. 18).

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (czw. 10—15, piat. 12—17), Wawel zaginiony (czw. piat. 10—15.30), Skarbiec i Zbrojownia (czw. piat. 10—15.30), Muzeum Katedralne (czw. piat. 10—16), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale: (niecz.), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Rola Krakowa w kształt. patriotycz. i internacjonal. treści pols. ruchu robot. (czw. 9—16, piat. 9—18 wst. wol.), Kr. Jądwi 41: U źródeł naszego wieku (czw. niecz. piat. 9—15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (czw. piat. 9—16 wst. wol.), w Białym Dunaju: (czw. niecz., piat. 9—16 wst. wol.), Muzeum Historyczne, Golebia 4: Oficyna introligatorska R. Jahody (czw. piat. 9—15), Muzeum Historyczne, ul. Pomorska 2: Meczeństwo i walka Polaków w latach 1939—1945 (czw. 11—18, piat. 9—15), Muzeum Historyczne, sw. Jana 12: (niecz.), Muzeum Historyczne, Krzysztofory, Rynek Gł. 33: Z dziejów i kultury Krakowa (czw. 11—18, piat. 9—15), Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Szopki krak. (czw. piat. 10—17), Muzeum Teatralne, ul. Szpitalna 21: (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (czw. 9—15, piat. 11—18), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1784—1900 (czw. 12—18 wst. wol., piat. 10—16), Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.), Szolajskich, pl. Szczepański 9: Galeria pols. sztuki od 1764 r. (czw. piat. niecz.), Czartoryskich, Piłarska 8: (niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Galeria mal. i rzeźby (czw. piat. 10—16), Archeologiczne, Poselska 3 (czw. 14—18 wst. wol. piat. 10—14), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (czw. piat. 10—13 wst. wol.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: (niecz.), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Sztuka dla przyszłości (RFN) (czw. piat. 11—18), Przyrodnicze (Dokończenie na str. 6)

